

Adam Małysz awansuje

Data publikacji: 10.01.2014 13:25

Kolejny etap Rajdu Dakar i kolejny awans Adama Małysza w klasyfikacji generalnej.

□

Adam Małysz i Rafał Marton świetnie poradzi sobie z piątym etapem Rajdu Dakar 2014. Nie obyło się jednak bez kłopotów - Pierwszy odcinek bardzo fajny, choć naprawdę ciężki. Na tym odcinku były wydmy, dość specyficzne - **trochę miejscami obrośnięte krzakami. Złapaliśmy trzy gumy i zepsuł nam się podnośnik, ale mieliśmy dobre tempo, szybko jechaliśmy. Po stracie trzech kół zapasowych musieliśmy mocno się pilnować. Chcieliśmy pożyczyć jedno koło od Marka Dąbrowskiego, żeby mieć na zapas na drugą część etapu, ale Marek oddał już koło DeVilliersowi. Do drugiej części przystąpiliśmy więc bez żadnego koła zapasowego i byliśmy zmuszeni jechać znacznie bardziej ostrożnie.** - relacjonuje Adam Małysz.

Determinacja i dobre tempo doprowadziły ostatecznie zespół Małysz/Marton do 8 miejsca. (Jak się później okazało ZSS Rajdu nałożył kilku kierowcom godzinne kary za ominięcie punktów kontrolnych i Małysz awansował na 5 lokatę). Ostatecznie załoga Adama Małysza awansowała w klasyfikacji generalnej na 11. miejsce, ze stratą 2 godzin 31 minut i 56 sekund do lidera, Hiszpana Naniego Romy.

- Jesteśmy z Rafałem zadowoleni, zwłaszcza z pierwszej części, gdzie udało nam się utrzymać naprawdę świetne tempo. Myślę, że gdyby nie brak koła zapasowego, na koniec inaczej by to wszystko wyglądało. Czuję, że możemy utrzymać to wysokie tempo, ale trzeba było zwolnić. Gdybyśmy stracili ostatnią oponę, tak naprawdę stracilibyśmy wszystko. Nasza Toyota sprawuje się znakomicie, chociaż auto dostało bardzo mocno w kość. Cieszymy się już na następny etap. Emocje są niesamowite.- podsumował dzień Małysz.

Szósty etap Rajdu zacznie się w Tucman, a zakończy po 424 km w miejscowości Salta

(red)